

PIOTR CHLEBOWSKI

NORWIDOWSKI DROBIAZG EPISTOLARNY Z 1880 ROKU

Je viens de recevoir 50 fr. – acquit et remerciements.

Très respectueux

Norwid¹

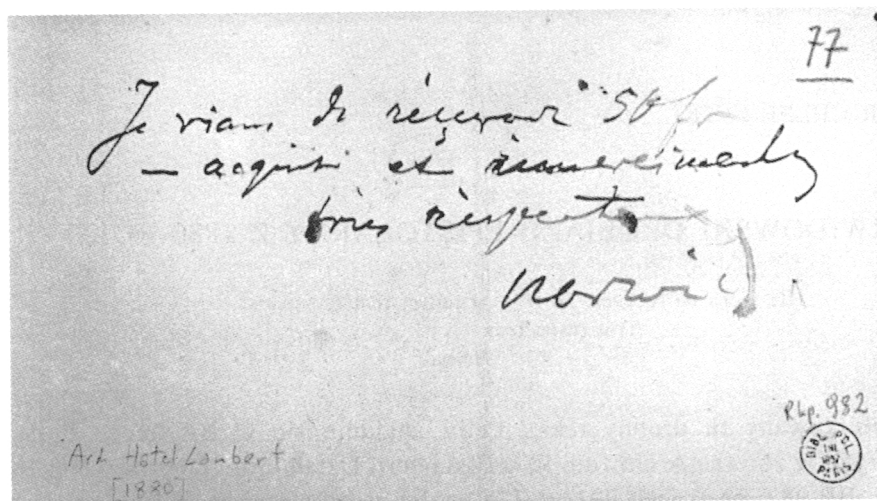
Publikowany tu drobny tekst, który znajduje się w Bibliotece Polskiej w Paryżu w zbiorze Archiwum Hôtel Lambert. Działalność Dobroczytna 1880 (sygn. BP 982, nr akcesji 991, s. 77), został zapisany przez Norwida czarnym atramentem (obecnie miejscami jest on nieco rozmyty i wodnisty) na niewielkim wycinku prążkowanego papieru listowego o wymiarach: 8,3 x 14,8 cm z fragmentem znaku wodnego „DE” – zapewne nazwy jakiejś firmy produkującej papier listowy. Norwidowy tekst jest listem, kwitującym odbiór gotówki. I chociaż nie zachowała się jego część adresowa, to na podstawie innych, pochodzących z tamtego okresu listów autora *Promethidiona* oraz dokumentów związanych z jego biografią można zidentyfikować adresata przesłanej wiadomości oraz określić bliżej datę napisania listu.

W listopadzie 1880 r. Norwid zaproponował Władysławowi Czartoryskiemu nabycie jednej ze swoich akwarel.

[...] życzę sobie – pisał do księcia – sprawiedliwie i nie-opieszale sprzedać jedną moją niewielką i skończoną akwarelę, której cena nie chcę, ażeby być miała większą ni mniejszą od cen paryskich magazynów – tudzież słusznym życzeniem moim jest, ażeby stosowne sobie znawstwo znalazłszy, nie była rzeczą n a r z u c o n ą (PWsz 10, 149).

Czartoryski odpowiadając Norwidowi w liście z 16 grudnia, prosił go o nadesłanie mu proponowanej akwareli wraz z jej ceną (zob. PWsz 10, 264). Norwid nie chciał jednak wyznaczyć wartości swojej pracy, stwierdzając kurtuazyjnie w liście do Lubomira Gadona, ówczesnego sekretarza księcia Czartoryskiego – który przejął sprawę zakupu akwareli – iż „Kasa Księcia, jaka by nie była, podejmuje i ciężary publiczne, narodowe” (PWsz 10, 151). Ga-

¹ Na użytek niniejszej publikacji zmodernizowano pisownię i poprawiono błędy. Tłum: Właśnie otrzymałem 50 fr. – kwituję odbiór i dziękuję. Pełen szacunku. *Norwid*.



don w liście z 23 grudnia proponował: „Za wiadomą akwarellę b e z r a m, mam Sz. Panu do ofiarowania 50 franków” (PWsz 10, 264). Norwid zgodził się na tę sumę, prosząc w liście z 24 grudnia jedynie, by przesłać ją telegramem.

Drukowany tu drobny list jest bodaj ostatnim ogniwem korespondencji w sprawie akwareli. Został wysłany przez Norwida zapewne tuż po otrzymaniu przez niego owych 50 franków: zatem po 24 grudnia, ale przed końcem roku. Za jego adresata należy uznać Lubomira Gadona, który – o czym była już wcześniej mowa – zajmował się całą sprawą. Trudniej natomiast ustalić, o jaką akwarellę tu chodzi. Brak stosownych danych uniemożliwia praktycznie jakiegokolwiek spekulacje.

I na koniec jeszcze jedna wątpliwość. Przed kilkoma laty w Bibliotece Polskiej w Paryżu w zestawieniu *Wydatków* księcia Władysława Czartoryskiego na sprawy publiczne z lat 1876-1883 (sygn. BP rkps 808), Józef Fert odnalazł „na s. 41 pod datą 8 grudnia 1880” notę tej treści: „Norwid (akwarela) – 50”². Zapis ten bez wątpienia wiąże się ściśle ze sprawą zakupu owej akwareli. Jak zatem wyjaśnić jego datę i wpisaną przy niej sumę zakupu z pytaniem postawionym przez księcia Czartoryskiego we wspomnianym liście do Norwida z 16 grudnia: „Rad bym wszelako wedle możn[ości] życzeniu Pańskiemu odpowiedzieć i upraszam przeto o przesłanie mi rzeczonej akwareli z oznaczeniem cyfry jej ceny” (PWsz 10, 264)? Również i w tym przypadku trudno dać wiążącą odpowiedź, jeśli założymy, iż księgi domu Czartoryskich były prowadzone starannie.

² J. F e r t. *Nie znane norwidiana w Bibliotece Polskiej w Paryżu*. „Studia Norwidiana” 11:1993 s. 132.